

# SAGA RODU GOETZÓW

Prowadząc badania nad historią Brzeska i sąsiadującego z nim Okocimia, nie można pominąć zasług rodziny Goetzów (Jana I, Jana II, ostatniego właściciela Browaru - Antoniego, a także spokrewnionego z nimi Michała Rossknechta - wieloletniego dyrektora zakładu), która w znaczny sposób przyczyniła się do tego, że to podkarpackie miasteczko stało się sławne nie tylko w całej Galicji, ale i Austro-Węgrzech, a później także i w Europie.

Jan I Goetz urodził się 15 listopada 1815 roku w Langeslingen leżącym na terenie Szwabii księstwie Hohenzollern-Sigmaringen w rodzinie trudniącej się browarnictwem od kilku pokoleń. Jego ojciec był rolnikiem i właścicielem małego browaru. Szkołę powszechną, a następnie wydziałową ukończył Goetz w Wilflingen. Od 15 do 18 roku życia pracował w gospodarstwie i browarze ojca ucząc się zawodu. Po nabyciu fachowych umiejętności potrzebnych w produkcji piwa pracował w różnych browarach, których w jego rodzinnych stronach było wiele. O powszechności tego zawodu w tamtym rejonie świadczy fakt, iż dwaj jego bracia też byli piwowarami, z tym, że najstarszy prowadził browar po ojcu, a młodszy stał się później właścicielem browaru w styryjskim Merburgu.

Po dwóch latach pracy, mając lat dwadzieścia wyruszył Jan na wędrowkę po południowych Niemczech i północnej Szwajcarii, połączoną z pracą w różnych zakładach browarniczych. Kresem wędrowki początkującego piwowara był Wiedeń, gdzie podjął pracę w tamtejszym browarze A. Drahera, początkowo jako pomocnik piwowarski, następnie jako piwniczny, i wreszcie w latach 1839-1845 jako majster i kierownik techniczny. Podczas pracy w wiedeńskim browarze Goetz wprowadził wiele innowacji technologicznych, m.in. mało znany w tamtych stronach wyrób piwa leżakowego z dolną fermentacją. Mimo, iż miał w Wiedniu bardzo dobre warunki pracy, cały czas myślał o założeniu własnego browaru. Marzenie zaczęło się urzeczywistniać, kiedy wpadł mu w ręce anons prasowy zamieszczony w poczytnym dzienniku *"Wiener Zeitung"*, w którym kupiec z Cieszyna i właściciel majątku w Okocimiu Józef Neumann poszukiwał fachowego wspólnika do założenia browaru. Goetz zjawił się w Okocimiu wiosną 1845 roku i po dłuższej debacie w dniu 24 kwietnia tego roku zawarł umowę między wspomnianym Neumannem i Julianem Kodreńskim, która stała się aktem erekcyjnym dzisiejszych zakładów.

Do Galicji przyciągnęła Goetza zapewne dobra woda, tania siła robocza, a także znikoma konkurencja. Bo choć funkcjonowały tu w 1847 roku aż 373 browary, to jednak ich produkcja była nie najwyższej jakości. Być może, że Goetz traktował Okocim jako etap pośredni na drodze swej kariery piwowara, albo też zdawał sobie sprawę z rozwoju komunikacji kolejowej, a tym samym z korzystnych rynków zbytu. Jego możliwości finansowe nie były jednak zbyt duże, bo 6 tysięcy florenów, którymi dysponował nia stanowiły dużego kapitału. Mimo różnych przeciwności wybudowano jednak w Okocimiu mały browar, a pierwszą warkę ugotowano 23 lutego 1846 roku.

Po śmierci wspólnika Neumanna w 1851 roku, nabył Goetz drugą połowę browaru, a także sąsiadujący majątek ziemski za sumę 95 tys. florenów, które splancał wdowie i jej córce Golingerowej przez wiele lat. Od tego momentu browar ulegał ciąglej rozbudowie i modernizacji, by w latach

90-tych ubiegłego stulecia stać się jednym z największych w Galicji, dając ok. 120 tys. hl piwa rocznie i zdobywając nie tylko rynki galicyjskie, ale nawet i zagraniczne, w tym m.in. w Prusach, Rosji i Rumunii. W 1866 roku zakupił Goetz browar Johna w Krakowie, przy ul. Lubicz o wydajności 15 tys. hl. Nabył również kopalnię węgla w Libiążu, zniszczoną jednak w niedługim czasie przez wodę podskórną. Ponadto założył w Okocimiu cegielnię, produkował ocet, spirytus i drożdże. W latach 80-tych z jego inicjatywy zmieniono bieg Uszwicy w pobliżu browaru, tworząc dogodny zbiornik wody, natomiast w 1892 roku wybudowano własne połączenie kolejowe, łączące browar ze stacją Slotwina.

Zgromadzoną przez siebie fortunę ciągle pomnażał, ale również przeznaczal spore sumy na cele filantropijne. W latach 80-tych wybudował obok browaru ambulatorium, przy którym działała izba chorych, założył kasę zapomogowo-pożyczkową oraz ufundował szkołę, a także neogotycki kościół pod wezwaniem św. Trójcy, zbudowany w latach 1884-1885 według planów wiedeńskiego architekta Maxa Schwedy. Kościół ten, który miał także pełnić funkcję mauzoleum rodziny hojnie wyposażył w ołtarze i ambonę wykonane w pracowni Seyfrieda w Wiedniu, oraz liczne utensylia; parafię natomiast uposażył znacznym obszarem gruntów.

Goetz był ponadto długoletnim członkiem brzeskiej Rady Powiatowej, krakowskiej Izby Handlowej i Przemysłowej oraz członkiem wielu towarzystw. W 1882 roku otrzymał austriacki tytuł szlachecki z przydomkiem *Okocimski*. Za wybitne zasługi w dziedzinie gospodarki i filantropii wyróżniony został honorowym obywatelstwem miasta Brzeska, a także Złotym Krzyżem Zasługi z Koroną, natomiast za zasługi dla Kościoła - Komandorią Papieskiego Orderu św. Sylwestra.

Jan I Goetz zmarł w Okocimiu 14 marca 1893 roku. Na epitafium poświęconym jego pamięci, znajdującym się w kaplicy pałacowej w Okocimiu zapisano: *"Cnotą i pięknym przykładem jaśniał dla kraju i rodziny, uczciwą pracą zdobył sobie imię, służył wiernie Kościołowi i Ojczyźnie"*.

JERZY WYCZESANY

## BIURO OGŁOSZEŃ BIM

ul. T. Kościuszki 7, 32-800 Brzesko

### CENNIK OGŁOSZEŃ:

- Ogłoszenia drobne - 1500 zł za 1 słowo  
zguby - 1000 zł za 1 słowo
- Reklamy: 1 moduł (5 x 6 cm) - 100.000 zł
- Kondolencje, nekrologi 1 cm kw. - 3000 zł
- Ogłoszenia zamieszczane na 1 stronie - tytułowej  
- cena modułu + 50%

### ZAPRASZAMY CODZIENNIE:

poniedziałek-piątek 8.00 - 20.00, sobota 10.00 - 20.00  
tel. 317-03